

Konstruktywny przebieg rozmów kosowsko-serbskich

Podczas piątej rundy negocjacji kosowsko-serbskich, prowadzonych pod auspicjami UE, 2 lipca osiągnięto porozumienie w sprawie rejestrów publicznoprawnych i swobody przepływu osób. Jest to pierwsze porozumienie pomiędzy Belgradem a Prisztiną od ogłoszenia niepodległości przez Kosowo. Obie strony zupełnie inaczej interpretują jednak postęp w negocjacjach. Według Prisztiny, jest to pierwszy krok do uznania przez Serbię niepodległości prowincji. Zdaniem strony serbskiej uzgodnienia ze stroną kosowską nie naruszają integralności terytorialnej Serbii, a mają jedynie ułatwić życie zwykłym obywatelom i sprzyjać rozwojowi kontaktów międzyludzkich.

Zgodnie z uzyskanym porozumieniem władze serbskie za pośrednictwem misji unijnej EULEX mają przekazać władzom w Prisztinie kopie ksiąg stanu cywilnego (akty urodzin, zgonów, ślubów). Strona serbska uważa, że jeśli oryginalne dokumenty pozostaną w Serbii, nie będzie to naruszać integralności terytorialnej państwa. Belgrad zgodził się także akceptować dowody osobiste, dowody rejestracyjne samochodów oraz niektóre inne dokumenty, np. zaświadczenia o ubezpieczeniu, wydawane przez administrację kosowską. Data wejścia w życie uzgodnień nie została określona. Najprawdopodobniej będą jeszcze musiały być ratyfikowane przez parlament serbski, co może wywołać kontrowersje na serbskiej scenie politycznej. Kosowska narodowo-radykalna opozycja twierdzi natomiast, że to głównie Serbia zyskuje na negocjacjach i że godzą one w niezawisłość Kosowa.

Negocjacje pomiędzy Belgradem a Prisztiną zostały zainicjowane w marcu br. pod presją UE. Dotyczą przede wszystkim praktycznych kwestii technicznych i mają doprowadzić do rozładowania napięcia między Serbią a jej dawną prowincją, która w lutym 2008 roku proklamowała niepodległość. Unia oczekuje od władz Serbii i Kosowa normalizacji wzajemnych stosunków, choć sposób ich ułożenia nie został przez UE określony (pięć państw UE nie uznaje niepodległości Kosowa). Serbia bardzo liczy na uzyskanie statusu kandydata do UE jesienią br. Pomaga to Unii wywierać nacisk na władze serbskie, aby w sposób konstruktywny prowadziły rozmowy z władzami w Prisztinie. W kolejnej rundzie rozmów istnieje szansa na porozumienie dotyczące danych katastralnych oraz połączeń telekomunikacyjnych. <MarSz, mag>